



W I A D O M O S C I W A R S Z A W S K I E
WE SRZODE DZIA 10. CZERWCA ROKU 1767.

Z W Ł O C H

Z Rzymu d. 15. Maia.

Kuryer, który był wysłany do Króla Jmci Hiszpańskiego w wielki czwartek powrócił tu we wtorek przeszły i drugi wysłany tegoż dnia od Pana *Aspurn* Ministra Hiszpańskiego w kilka godzin po pierwszym tuż przybył z listami do Cyca S. które są mu oddane na zaintr. Tenże Kuryer doniósł, że Kardynał *Pallavicini* Madrycki Nuncyusz bez nadziei tuż życia przy jego odieździe zo-

stawał. Dnia 14 była złożona Kongregacya z Kardynałów *Caualchini, Ferroni, Rossi, Castelli, Ranzonico Boschi, Antonelli i Torregiani*. Nie wiemy jeszcze, co na tej Kongregacyi postanowiono.

Z Liworny d 14. Maia.

Rybacy tuteysy wyciągnęli z morza, wodnego zwierzęcia na trzy łokcie długiego i okrągłego, którego nazywają Tygrysem morskim. Zwierz ten spał na kawale okrętu Szwedzkiego, który się niedawno rozbił na pla-

Wsch Melora. Rybacy postrze-
gli go zarzucili sieci i z wielką
trudnością dostali żywego. Prze-
prowadzono go tedy do *Sienny* dla
okazania Xiążęciu W. który te-
raz tam się znajduje z całym
Dworem.

Korfykanie nie tylko do tych
czas niepozwolili przyśiępu do
Kapraii Genuńczykom, ale też
mimo ich Galer czuyności ode-
brali z *Mozinaggio* posiłki od 150
ludzi. Dwa okręty pewney po-
tęgi Cudzoziemskiej przystawi-
ły im znaczną liczbę wielkich
armat z kilką tysięcy szarów
prochu i wszelką strzelbą służą-
cą do uzbrojenia okrętów.

Z F R A N C Y I.

Z *Wersalu* d. 13. *Maia*. Król
Jmć z Królową i całą Familią
swoją wyjechał dnia 10 tego mie-
siąca do *Marly*, gdzie ma się za-
bawić do dnia 31. Same tylko
Xiężniczki Siostry *Delfina* zosta-
ły się w *Wersalu*. Przed odia-
zdem Dworu Xiężna *d'Artemberg*
miała honor być prezentowaną
Królowi Jmci przez *Hrabinę de*
la Mark.

Z *Paryża* d. 19. *Maia*.

Margrabia de Choiseul Brygadyer
woysk Królewskich Posel do Dwor-
u Neapolitańskiego wsiadł dnia

22 przeszłego miesiąca na okręt
w *Toulon*, i wyjechał do *Neapolu*.
Okręt ten po zawiezieniu onego
na miejsce naznaczone ma się
złączyć z *Xebekami* małpą i li-
szką nazwanymi, i krążyć z nimi
dla ubezpieczenia handlu Fran-
cuzkiego od rozbojników *Dul-*
cignotów. *Margrabia de Cour-*
tenuaux kazał wygotować statek
w *Havre*, na którym wyjedzie o-
glądać brzegi *Holenderskie*, *Nie-*
mieckie i *Angielskie* chcąc do-
świadczyć niektórym zegarów i
inframentów wynalezionych na
szukanie długości na morzu.
Dwuch *Akademików* przedsię-
wezmą z nim też drogę. Trzę-
sienia ziemi tak się teraz zagaęści-
ły, iż we wszystkich prawie kra-
iach północnych i południowych
czuć się dają. Przeto potrzebne
zdają się być obserwacye o-
koliczności poprzedzających te
skutki ogniów podziemnych. To
trzęsienie, które w *Nantes* było
dnia 7 *Kwietnia* przeszłego po-
przedził wiatr Północno wscho-
dni gwałtowny pultory godziny
trwający, zacząwszy od godziny
ósmey dnia 6 tegoż miesiąca, po
którym nastąpiło uciszenie. W
pół do wtórey zrana wiał wiatr
północnowschodni, i zaraz po-
nim wzruszyła się ziemia we ca-

lym Mieście pomienionym z loskotem straszliwym podziemnym idącym od wschodniej południowowschodniej strony ku zachodowi. Trwał przez jedną minutę. Zaraz potym usłyszano pogrom piorunu na tymże miejscu, gdzie podziemny huk się kończył. Nowym to jest dowodem, że pioruny nie zawsze z obłoków, ale też i z ziemi początek biorą,

Z A N G L I I.

Z Londynu d. 20. Maja.

Dnia 13 Jzba pospolita Parlamentu przegądała pisma i papiery ściągające się do Amerykańskich osad, i po długim naradzeniu się postanowiła 1. „Ze Jzba zjazdu Nowego Jorku wbrew przeciw „pośluszeństwu winnemu władzy „prawodawczej W. Brytannii „odmówiła dodać żywności Woy- „skom Królewskim tak iak Akt „Parlamentu kazał uczyniony „piątego roku panowania Króla „Jmci przeciw zbiegom i buntow- „nikom. II. Ze pomieniona „Prowincya uchwaliła ustawę na „swoim zgromadzeniu na opatrze- „nie Koszarów w Miastach No- „wego Jorku i Albanii z opalem, „świecami i innemi potrzeby, „która ustawa naymniey nie zga- „dza się z rozporządzeniem u-

czyaionym. III. Przeto Wiel- „korządca, Rada i Zjazd pomie- „nioney Prowincyi traci władzę „i moc do ustanowienia iakich „aktów zjazdu i w tey nieczyn- „ności pody ma zostać, aż woy- „ska Królewskie będą opatrzone „wszystkiemi potrzebami według „przepisu danego od Parlamen- „tu. „ Przekładano w Parlamen- „cie, aby ten trzeci punkt był „odmieniony, a na jego miejsce „położono te słowa: „Jzba Parla- „mentu ma się starać ułożyć usta- „wę na przywiedzenie do skutku „wzwyż rzezonego Aktu Par- „lamentowego. Na co większość „głosów przypadła. Ciekawi ie- „steśmy, iak Nowy Jork przyjmie „te postanowienia Parlamentu.

Z N I E M I E C

Z Wiednia d. 26. Maja.

Z okoliczności szczęśliwego ro- „związania Arcy-Xiężny Maryl „Krystyny Xiężny de Saxe-Teschen „dnia 16 tego miesiąca o 9 godzi- „nie w wieczor; nazajutrz była „ogłoszona gala u Dworu, którego „Cesarstwo Jehmć iedli obiad u „stołu publicznego z Ministrami „i Urzędnikami. Ponieważ zaś „Xiężniczkę narodzoną w słabym „zaraz zdrowiu postrzeżono, wraz „iey chrzest święty dano, po któ-

rym wkrótce umarła. Ciało było wystawione w Sali, i dnia 18 w wieczor z zwyklemi obrządkami pochowane w Kościele WW. XX. Kapucynów w Grobie Cesar skim.

Z Wiednia d. 27. Maia.

Cesarzowa Królowa Jeymć uczuwszy alteracją swego zdrowia dnia 23 tego miesiąca w *Schönbrunn*, powróciła do tuteyżzego Miasta, do kąd zaraz pośpieszył i Cesarz Jmć. Nazajutrz puszczono iey krew dla wzmagaiącey się gorączki. Co chociaż ulgę uczyniło, noc iednak następująca była niespokojna. Znowu dnia 25 puszczono powtórnie krew, po której polepszenie nastąpiło. Noc iednak druga nie mniej iako i pierwsza była dla nas trwożliwa. Wczora w wieczor ukazała się mała ośpa barzo gęsta, która iak rozumiemy nie jest niebezpieczna. Trudno wyrazić iakiego smutku ten przypadek wszystkich nabawił. Zdrowie także Cesarzowy *Jozefy* przyczynia nam fraunku, która chociaż dzień 23 spokojnie przebyła, noc iednak następującej bynajmniej spać nie mogła. Ośpa barzo gęsta, straszy nas niebezpieczeństwem opłakanym. Dnia 24 nie się iey nie polepszyło, i noc

następująca barzo była nie spokojna. Przeto dnia 25 rano o puł do dziesiątej godziny przyjechała ta Pani ostatnie Sakramenta, którego też dnia wszystkie Teatra są zamknięte. W nocy ze 25 na 26 barziej choroba się wzmogła, i żadney ulgi wczora i dziś nie dała. Arcy-Xiążka de *Saxe-Teschen* była nam także przyczyną fraunku przez kilka dni. Dnia 25 gorączka i bóle ustąpiły. Dziś wleplzym iuż stanie zdrowia znayduie się.

Z Berlina d. 30. Maia.

Dnia 27 rano odebraliśmy smutną nowinę, że 26 w wieczor o 8 godzinie Xiążę Fryderyk Henryk Karól Brat Xiążęcia Pruskiego umarł w *Protzen*, gdzie ciągnąc z swoim Regimentem zachorował na ośpę, miał lat dwadzieścia. Narodził się 30 Grudnia 1747, czynił wielkie nadziei swoiemi przymietami Familii Królewskiej, które teraz wszystkie z żalem nie wypowiedzianym Państwa okropnym smutkiem pokryły się. Wczora o 3 godzinie rano umarł Hrabia de *Hulsen* General Leytnant piechoty Kawaler Orderu Orła czarnego, Wielkorządca tuteyżzego Miasta.

S U P L E M E N T

DO WIADOMOSCI WARSZAWSKICH

WE SRZODĘ DNIA 10. CZERWCA ROKU 1767.

Z Awenionu d. 3. Maia. Xiążę dziedziczny Brunświcki bawiac się w Hrabstwie tutejszym przewoził się przez *Rodan* sam ieden. Wsiadł na łódź małą i stanawszy na drugim brzegu dał Przewoźnikowi potrójny Luidor. Ten nie wiedząc komu służy, biegł za nim, i wracał mu pieniądze, aż na ostatek ledwie był namówiony od Xiążęcia pomienionego. aby ten podarunek dobrowolny przyjął, co gdy uczynił, Xiążę przydał mu jeszcze duplon od kilku Czerwonych Złotych. Podobnież trafiło się Panu *Mokiere* z ubogim żebrakiem, wprzeszłym wieku, od którego odebrawszy powtórny ialmużnę zawołał. O! cnota czemu tak się pomiatał.

Z Genwi d. 12. Maia. Senatorowi *Pinelli* mającemu komendę nad naszym wojskiem przeciw Korsykanom na *Kapraię* wyznaczonym dano zupełną moc, aby według okoliczności onego użył i niedokładał się w niczym Rady wojskowej, której częstokroć rozkazy opóźnieniem i przewłoką wszystkie pierwsze uczynione obroty nie skutecznemi czynią.

Z Paryża d. 20. Maia. Akademik pewny *de la Rochelle* wyznaczył sumę na medal od 600 liwrów, który w roku następującym temu będzie oddany, kto Francuzkim językiem najlepszą mowę napisze na pochwałę Henryka IV. Przed trzema miesiącami znaleziono w *Nismes* staroświeckie naczynia miedziane, kuchenne, które Pan *Seguier* Towarzysz Akademii tameczney między osobliwościami złożył. Na drodze z *Nuaille*

do *Rochelle* wilk szalony wiele barzo szkody poczynił. Wielką liczbę ludzi zagryzł, a więcej nad 60 ranił.

Z *Wetzlar* d. 18. *Maja*. Kommissarze i Subdelegaci zsiadaią na Sądy trzy razy na tydzień: z wielką pilnością sprawy przywiezione uważają, których nie jest tak wielka liczba, iako się spodziewano, i z tąd twierdzą niektórzy, że ten Trybunał nie będzie trwał dłużej iako nad rok ieden.

Z *Wiednia* d. 30. *Maja*. Słabość zdrowia, wktórej Cesarzowa Iozefa zostawała dnia 27 rano bardziey się wzmogła nazaiutrz. Około południa wpadła w szaleństwo, które iey przez całą noc nieopuściło, aż 28 o trzech kwadransach na 9 godzinę nie mogąc gwałtowney chorobie daley wytrzymać życia dokonala. Marya Iozefa Antonia Bawarska była córką Cesarza Karola VII s. p. a siostrą Elektora panującego teraz miała lat 28 ieden Miesiąc y 20 dni; narodziła się albowiem, 30 Marca 1739, zaślubiona była 23 Stycznia 1765 Iozefowi II. Cesarzowi Rzymkiemu teraz panującemu. Zostawiła po sobie żal równie u Nayaś. Męża swego, Familii Cesarzowskiej iako y u dworu i całego Miasta, a godna jest, by iey cały świat żałował. Łaskawość, pobożność, miłosierność, dobroczynność, były iey cnoty od których na ieden moment nigdy niezboczyła. Słudzy mieli w niey Panią, ktorey bardziey z życzliwości, niż z powinności służyli. Ubodzy znaydowali w niey dla siebie Matkę prętką do dania pomocy w uboŃtwie. Swiat cały widział w niey przykład cnot nayszacowniejszych. Znosiła z dziwną wspanialością chorobę, ktora ią wprawila do grobu, zawize była spokojna i wesola w pośród samych bolów z tą statecznością, ktora sprawić może sama Religia. Ciało iey złożone jest w wielkiej Pałacowey Kaplicy, gdzie ma stać do dzisiejszego wieczora, kiedy będzie zaprowadzone do Grobu Domu Austryackiego. Dwor bierze dziś żalobę na 6 Miesięcy. Arcyksiężna Marya Krystyna Xiężna de *Saxe Teschen* żadney gorączki iuż niema, i wzmacnia się na zdrowiu. Cesarzowa Królowa Ieymé dość spokojnie przepędzila noc ze 27 dnia, następującej iednak nocy mało co spoczęła. Dnia 28 ospa

wielka wysypała się na rękę i na nogach, z kąd zrozumiando że gęsta będzie na całym ciele. Dzień 28 dość pomyślnie przeszedł, ospa licznieysza się okazała, gorączka się zinnieyszyła, i noc następująca dość była spokojna, chociaż Pani ta mało co spała. Dnia 29 ospa zupełnie się wysypała i chora jest w tym stanie, w jakim ta choroba być pozwala. Dzień dzisieyszy dość pomyślnie mija. Kardynał Arcybiskup tuteyszy nakazał na 6 dni modlitwy z wystawieniem Najświętzego Sakramentu w Kościołach tuteyszego Miasta na uproszenie od Najwyższego Pana zdrowia naszej Pani. Gorliwość wlernych stara się wyrównać gorliwości Pasterza. Kościoły pełne są ludzi. Sędziowie i urzędnicy wizycy na przemianę odprawiają modlitwy.

Z Korca d. 18. Maia. Sprawila Exekwie w parochialnym Łuickim Kościele Xieźna Jeymć z Lubomirskich Dąbka, Woiewodzina Brzelka Kuniawka za Dulszę Jeymć P. Elżbiety z Mnilschów Dąbkiey Generałowy Synowy swoiey, któremu nabożeństwu przy licznych Mizach i Wigiliach, Obywatele, z okolicy tego mieysca przytomni byli.

Z WARSZAWY DNIA 10. CZERWCA.

J. K. Mć P. N. M. dnia zaónegdayszego słuchał Mszy Świętey i Kazania w Kollegiacie, z ktorey powróciwszy na Zamek zatrzymał się w Pokoju audyencyinym, i tamże przez długi czasu przeciąg z różnemi Panami rozmawiał.

Xiążę Jmć Biskup Warmiński, tudzież Jmć X. Biskup Kiewski wyieźdzali świeżo do wsi Miedniewic o mil kilka z tąd odlegley na odprawienie zwykłych ceremonii przypadley dnia 7 Miesiaca ninieyszego u Jchmć XX. Reformatorów tamecznych Koronacyi cudownego Obrazu Matki Boskiey. Na tym uroczystym akcie wiele Państwa prócz licznie zgromadzonego społecztwa znajdowało się.

Jmć P. Nowosielski Kasztelan Ciechanowski pożegnawszy Najiasnieyszego Króla Jmci P. N. M. wyiechał do siebie z tąd, dokąd Jmć X. Riakour Biskup Ptolomadeyski aktualny Prezydent Trybunału Koronnego Prowincyi Wielko-Polskiey, i inni Jchmć świeżo nadiechali.

Zlecone do wybicia na wazenie Złota Kamienie, ponie-
waż wybite dla niejednakowey ich Wszytkich w wadze równo-
ści, w Komisyi Rzpltey Skarbu Koronnego utwierdzenia nie
znalazły, owszem do stopienia uznanemi zostały, przeto ie-
żeliby który z nich iakowym komu dostał się sposobem,
na miedzi w cyrkuł pod stęplem Orła i Klucza z iedney, a
z napisem I. Ducat po drugiey stronie wybity, ten iako
nie approbowany, owszem uchylony, aby do wazenia Złota
używany nie był, pomieniona Komisyja ostrzega.

*W Drukarni Mitzlerowskiej wyszło Matzenstwo Samuitów.
Rzecz z powieści Moralnych Jmci P. Marmontel wybrana, z Francu-
skiego na Polskie tłumaczona, nakładem Towarzystwa Literatów w Pol-
szcze ustanowionego, kosztuie Złoty 1.*

Podacie się do wiadomości, iż się tu znayduią wody prawdziwe
Piranskie, ktoby ie chciał kupić, trzeba się pytać na Golupskie do Pana
Ryskiego Burgrabiego.

Andrzej Cielecki, człowiek około Dwudziestu lat młody, twarzy
posięgłej gładkiej, oko iedno zryzowane młody, wos tylko mu się co
wypuszcza brudno rudawo zarastający, a czuprynę całę brudną młody-
cy, służąc w Podlasu za Gospodarza czyli Podstarościego u Pana pe-
wnego, lat dwie i kwartał, żadnego rachunku niezdawszy, rejestra umy-
ślnie spalił, nareszcie czeladź z Folwarku służącą porozganił, i sam
zemknął już od niedziel ośmiu, w barwie nakrapianey szafirowey, żu-
pan i iubka od żupana krótsza, sukna iednakowegoż, pas sekieski wło-
czkowy mundurowy Granat z karmazynem, czapka o swym baranku,
a wierzchu sukienym zielonym; pomieniony człowiek w wielu niegodzi-
wych występkach posłakowany, znaczney Panu swemu narobił szkody,
ktoby go gdzie przejąć i przytrzymać raczył, a dał znać Jmci Ponu
Franciszkowski Zieleniewskiemu w Warszawie na Nowolipiu swody Dwor-
rek młodyemu, tam zaraz przyzwoitą i znaczną od tegoż odbierze
nadgodę.